

PROTOKÓŁ nr 26/26

z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
odbytego w dniu 22 września 2026 r. w godzinach od 10³⁰ – 11⁴⁰

Członkowie Komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Antoni Szlanga - Przewodniczący
- 2) Renata Dąbrowska - Z-ca Przewodniczącego
- 3) Bogdan Kuffel
- 4) Marzenna Osowicka
- 5) Kazimierz Jaruszewski

Członkowie Komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Jan Koperski
- 2) Krzysztof Pestka
- 3) Patryk Tobolski

Komisja składa się z 8 członków, 3 członków nieobecnych. Komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Jarosław Rekowski - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej
- 2) Jacek Domozych - Dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego
- 3) Krzysztof Teclaf - Kierownik Referatu ds. Gospodarki Wodno-Ściekowej i Energetycznej
- 4) Monika Smół - Przedstawicielka mediów

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Antoni Szlanga, który powitała zebranych członków komisji i gości oraz przedstawił następujący porządek obrad:

- 1) Informacja dotycząca stanu realizacji zadań inwestycyjnych zaplanowanych na 2026 r.
 - 2) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego
 - 3) Rozpatrywanie spraw bieżących
- , do którego nie wniesiono uwag.*

Ad. 1

Przewodniczący Antoni Szlanga – rozpoczniemy od pana dyrektora Jacka Domozycha, bardzo proszę.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – postaram się w krótkich, żołnierskich słowach przedstawić stopień realizacji wszystkich tegorocznych inwestycji. I jeżeli chodzi o roboty budowlane, bo taki podział zawsze mamy, i projekty, to zaczynam od robót budowlanych i tej największej sztandarowej inwestycji, tej rocznej, czyli budowa budynku WTZ oraz systemu mieszkalnictwa wspieranego. Termin jest 18 listopada 2026. No i na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że jest bardzo wielka szansa, że dotrzemy terminu, mimo różnych problemów, jakie tam napotkaliśmy. Jeżeli są do tego tematu pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący Antoni Szlanga – z czego wynikają te możliwości opóźnienia?

- **Dyrektor Jacek Domozych** – na początek musieliśmy budynek obniżyć o 25 cm w stosunku do projektu, a wystąpień związanych ze zmianami projektowymi jest w tej chwili – 32. Różne sprawy, mniejsze, drobniejsze, coś my chcemy i tak dalej, i tak dalej, ale mimo tego ten termin jest, bym powiedział, na dzisiaj niezagrożony.

Przewodniczący Antoni Szlanga – czyli nie po stronie wykonawstwa, tylko po stronie raczej, powiedzmy, dokumentów?

- **Dyrektor Jacek Domozych** – nie, wykonawstwo jest tutaj, od razu bym powiedział, że to, co te chłopaki, wykonawcy, przeżyli, szczególnie mi chodzi o tych pracowników, po dziesięć godzin przez to lato, to na dachu i tak dalej, duży szacun im się należy, bo to dzięki nim ten termin jest taki bardzo...
- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – czy ja mogę tylko w kwestii formalnej? Przepraszam, że przerwę. Panie przewodniczący, nie mamy quorum, mamy tylko trzy osoby, więc możemy jedynie wysłuchać informacyjnie.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dobrze. Jacek, kontynuuj.

- **Dyrektor Jacek Domozych** – czyli do tego nie ma więcej uwag. Temat drugi to są deszczówki dwa, powiedzmy, bo to będzie zrozumiałe, bo jak zacząć czytać, o co tu chodzi, to... Tu mamy cztery zadania. Rozpoczęliśmy dwa – to jest przebudowa zbiornika Karolewo i budowa Liściastej ze zbiornikiem retencyjnym. Jeżeli chodzi o Karolewo, to mamy termin 26 września i termin zostanie też zachowany. Czynności odbiorowe rozpoczną się po zgłoszeniu zakończenia, czyli w pierwszej dekadzie października będzie odbiór końcowy. No, warto to obejrzeć, bo inwestycja ciekawa i dużo, wbrew pozorom, tego może nie widać, ale dużo dobrego robi, jeżeli chodzi o zatrzymanie wód, to znaczy o retencjonowanie wód deszczowych. Można już zobaczyć, że w tym zbiorniku tej wody jest dużo więcej niż było, a jeszcze nie wszystkie urządzenia są zamontowane. Czyli będziemy mogli dużo, dużo wody zatrzymać, co w dzisiejszych czasach jest bardzo istotne.

Drugi temat, to jest ulica Liściasta i to też został przekazany 27 lipca teren budowy. Dzisiaj jest pierwsze betonowanie, jeżeli chodzi o separator. Firma ZUK z Żukowa, muszę powiedzieć, że bardzo dobra współpraca z tą firmą, na bardzo wysokim poziomie.

Budżety obywatelskie. Jesteśmy na ukończeniu pierwszej inwestycji z budżetów obywatelskich, to jest wiata ogniskowo-grillowa na osiedlu Ustronnym. Wiata jest zakończona i moglibyśmy ją odebrać, ale czekamy jeszcze na małą architekturę, która wewnątrz ma być, czyli jakby miało być huczne otwarcie, to trzeba gdzieś usiąść i coś na stole postawić. Termin jest niezagrożony, bo termin jest 24 października, a te stoły, ławy mają, z tego co wiem, w przyszłym tygodniu być, byśmy wtedy się umówili na jakiś tam odbiór.

Drugi temat z budżetów obywatelskich, to jest strefa aktywności osiedla #Rodzina Kolarz, parking na Kolarzu. Ten temat został przesunięty do zadań budżetowych na przyszły rok. Właściwie to jest dwuroczne zadanie, rozpoczęte w tym roku i kończone w przyszłym. Jesteśmy na ukończeniu projektu, czekamy na pozwolenie. Jest to teren przy kolejach. Jak jest teren przy kolejach, to zawsze są problemy z uzgodnieniami, ale już to zostało pokonane i pozwolenie powinno być lada dzień, może w ciągu tygodnia, dwóch nawet, najpóźniej. I wtedy też ogłosimy ten przetarg w tym roku, dlatego że dobre ceny powinny być w tym czasie, między innymi dlatego.

I trzeci temat, to jest boisko Modrak. Udało się po trzech przetargach podpisać umowę z firmą MAPAHU DEVELOPMENT sp. z o.o. z Lublina. Tak, daleko. I tutaj termin jest późny, bo grudniowy, 28 grudnia, ale tak dosyć, dosyć hucznie to rozpoczęto. Wykop jest zrobiony, trwają szalunki pod fundamenty. No, natrafiono na pierwszą kolizję z istniejącym drenażem, którego to na mapach nie było, dlaczego, nie wiem. Musimy go trochę przebudować, tak że lekko to wstrzyma, ale najważniejsze, że prace przy montażu zaplecza trwają. To przywiezą z Radomia gotowe te kontenery i postawią. No, na ile gotowe, co tam będą skręcać, nie wiem, ale prawie gotowe, dzień, dwa i powinny być skręcone. To, jeżeli chodzi o budżety obywatelskie.

Budowa ulic: Wróblewskiego, Śniadeckich, Jeżynowa trwa. Dużo różnych tam problemów z mieszkańcami. Termin jest na 7.11.2026, ale prawdopodobnie opóźni się, w związku z tym,

że duży zakres robót musiały wykonać Wodociągi. Już miały się skończyć chyba dwa, trzy tygodnie temu, ale jeszcze się okazuje, że coś tam robią. Musieliśmy wymienić część gruntu, którym zasypała była kanalizacja sanitarna, która była zasypała po prostu wykopem na odkład. To, co wykopano, tym zasypało i po prostu trudno byłoby na tym układać nawierzchnię docelową. Tak że będą tu jakieś roboty dodatkowe. Jakie i kiedy? No, pewnie rzędu 150 tys., pewnie to będzie. Tyle mogę powiedzieć na dzisiaj.

Rozwój mobilności, czyli ciąg pieszo-rowerowy, a właściwie to jest droga dla pieszych i rowerów, tak to się nazywa formalnie dzisiaj. Powiem tylko tyle, że asfalt powinien być położony w pierwszej dekadzie, może jeszcze w tym miesiącu, ale raczej pierwsza dekada października, i koniec. Orliki, odbiór był 26 sierpnia. To, jeżeli chodzi o inwestycje.

Teraz, jeżeli chodzi o projekty, to mamy takie projekty: przebudowa odcinka ul. Igielskiej ze zbiornikiem retencyjnym, ten temat na razie odłożyliśmy.

Projekt budowy Głogowej, trwa zgodnie z umową i powinien być zakończony złożeniem dokumentacji 29 października. Ogłosiliśmy przetarg na II etap budowy ulic na osiedlu Kolejarsz. Otwieramy oferty 29 września.

Na projekt ulicy Ludowej i Skrajnej, no tutaj mamy problem, bo otrzymaliśmy odmowę wydania warunków, bo nie ma gdzie odwieźć tych ulic. Tak że te prace są wstrzymane. Żeby je odwieźć, trzeba by opracować jakąś koncepcję najpierw, badania zrobić szczegółowe gruntu i tak dalej, zastanowić się, gdzie to można, bo na pewno nie będziemy tego odwadniać do tego zbiornika, który tak ładnie w tej chwili wygląda, z którego, z tego, co słyszę, mieszkańcy bardzo korzystają i każdy niekontrolowany dopływ wody z ulicy może spowodować, że ten zbiornik będzie za mały. No, nie mamy możliwości kontrolowania odpływu, tak? W związku z tym, że on jest bezodpływowy, tak że ta wersja odpada od razu. Już nie mówię o rzędnych, czy to się dałoby w ogóle grawitacyjnie odprowadzić.

Projekt komunikacji przedszkola Bajka z Prochową, przetarg został też ogłoszony, otwarcie 30 września.

Budowa świetlicy przy ul. Jedności, przetarg, termin jest do końca października tego roku. W przygotowaniu jest termomodernizacja budynku Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach, aktualizujemy audyt. Również jesteśmy po kilku spotkaniach z panią dyrektorem i znajdują się jakieś pieniądze w budżecie, właściwie w zadaniach wieloletnich, gdzie ta inwestycja znajdzie swoje miejsce i do końca kadencji powinna być zrealizowana.

Jeżeli chodzi o kolejne mieszkania społeczne na ul. Dworcowej, to mamy rozstrzygnięty przetarg i podpisaną umowę z firmą z Chojnic, Marzena Kłosowska. Termin zakończenia prac projektowych to jest 2 lutego 2027.

Opracowanie dokumentacji, projekt przebudowy nawierzchni tartanowej na stadionie miejskim. No tu jest największy problem. Nie możemy się z tym panem porozumieć, to znaczy odbiera telefony, przesyła nam po kawałku dokumentacji, ale kompletnej dokumentacji do dzisiaj nie mamy i trzeba będzie chyba podjąć jakieś kroki do zakończenia tej współpracy. Nie wiem, no, jeszcze parę dni, no, będziemy na ten temat rozmawiać.

Jeżeli chodzi o dokumentację na Wagnera, to mamy termin do 19 listopada 2026.

Aha, tu jeszcze ewentualnie jakie mamy pozwolenia na budowę: Jesionowa, Kolejarsz etap I, budowa odcinków Żeromskiego i Miłosza, to złożyliśmy o dofinansowanie, Borówkowa, a w trakcie wydania pozwolenia jest Zamieście od Miłosza do Szymborskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dziękuję bardzo. Konkludując optymistycznie, czy...

- **Dyrektor Jacek Domozych** – tak, oprócz tego jednego większego poślizgu i braku kontaktów z tym panem, no to pozostałe rzeczy są robione albo w terminie, albo z jakimś tam miesięcznym poślizgiem. I zagrożenia wykonawczego nie ma, nie schodzi nikt z budowy, to jest też ważne, bo z takimi przypadkami mieliśmy do czynienia. Firmy są lepsze lub gorsze, ale w większości są dobre. To też dużo szczęścia, bo to różnie w przetargach dzisiaj bywa.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dobrze. Bardzo proszę, pan dyrektor Rekowski.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no, ja tu przedstawię trochę skromniejsze zadania...

Przewodniczący Antoni Szlanga – podpowiada koleżanka, że mamy quorum w momencie, kiedy przysłała pani Marzenna, tak że możemy podejmować tutaj decyzje. Proszę bardzo, Jarku.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – troszkę pomniejszych zadań, natomiast równie ważne dla społeczności lokalnej. I tak, rozpoczynamy zadaniem: budowa ul. Bajkowej w Chojnicach. Jest to odcinek około 150-metrowy, który od Słonecznego Wzgórza kieruje w ul. Bajkową i jak gdyby przygotowuje przedpole do tamtejszej zabudowy mieszkaniowej, jak również dostęp do Banku Żywności, który jest położony przy Bajkowej i bezpośrednio zjazd z Bajkowej jest wykorzystany na ich cele.

Drugim zadaniem, akurat w tym samym obszarze, było Słoneczne Wzgórze wraz z oświetleniem. Jest to zadanie, które zostało zakończone w drugim kwartale. Ułożyliśmy tam również płyty na szerokość 6 metrów do skrzyżowania z ul. Bajkową, a następnie zmniejszyliśmy zakres do 4,5 do granic miasta. Oświetlenie jest na całym odcinku od ul. Bytowskiej do granic miasta.

Modernizacja sygnalizacji świetlnej, jest to zadanie, które ma poprawić ergonomię korzystania ze skrzyżowań w centrum, to jest poczynając od ul. Bankowej, poprzez Kościuszki, Okrężną i Swarżycę. Jest to duży układ sygnalizacyjny i tu przewidujemy wydatek w granicach 400 tys. zł. Już uporaliśmy się z dokumentacją sygnalizacji, ponieważ tu gro prac jest pracami mającymi na celu przygotowanie prawidłowych pętli czasów do korzystania dla danego kierunku.

Przebudowa Jana Pawła II. Tutaj na to zadanie mieliśmy 20 tys. zł. To jest projekt, który miał poprawić ergonomię skrzyżowania z Jana Pawła II i ul. Obrońców Chojnic, poza zakresem realizowanej inwestycji w latach poprzednich. Tam brakuje nam fragmentu chodnika, który przydałby się zrealizować oraz chcielibyśmy przeprojektować oświetlenie i jedno oświetlenie doposażyć wzdłuż ścieżki pieszo-rowerowej, wzdłuż ul. Obrońców Chojnic. Tutaj akurat na to zadanie oferty spłynęły zdecydowanie powyżej poziomu cen, które mamy w planie.

Budowa ul. Morskiej, jest to zadanie, które dopiero się rozpocznie. Na tę chwilę przygotowujemy przetarg na zakup płyt drogowych. Będzie to realizowane wspólnie z partnerem prywatnym, czy firmą w zasadzie, która zrealizuje zadanie zarówno wykonawcze, natomiast my prześlemy materiały w postaci płyt. I będzie to połączenie pomiędzy ul. Kościerską a ul. Igielską. Dla wielu osób może być bardzo istotna ze względu na to, że od przyszłego roku planujemy również tamtędy poprowadzić nitkę autobusu MZK. Obecnie część pętli została zrobiona poprzez Żeglarską, Jantarową, Morską do ul. Igielskiej, tak że ta pętla już funkcjonuje. Wykorzystanie jest takie, że do tej pory na razie przygotowują się mieszkańcy i przyzwyczajają do obecności komunikacji miejskiej, tak że zobaczymy, jaka częstotliwość będzie konieczna, żeby to przyzwyczajenie było jak największe i wykorzystanie tych linii było bardzo, bardzo intensywne.

Zakup parkometrów. W związku z powiększeniem strefy płatnego parkowania musieliśmy dokonać zakupu parkometrów. To zadanie się wydarzyło do końca drugiego kwartału. Dostawa, montaż wiat przystankowych na ul. Rzepakowej, no, to jest inwestycja czy realizacja, która finał będzie miała w połowie przyszłego miesiąca. Wiaty zostały zamówione. Pozyskaliśmy również zgodę od Spółdzielni DOM na wydzierżawienie obszaru pod przystanek, ponieważ akurat ul. Rzepakowa swoim zakresem i infrastrukturą drogową jest w pasie drogowym po samą krawędź, dlatego nie było miejsca nawet na ulokowanie wiaty przystankowej. Tak że porozumienie zawarliśmy ze spółdzielnią i wyposażymy to miejsce w dwa przystanki dla obu kierunków.

Budowa cmentarza komunalnego przy ul. Kościerskiej w Chojnicach, jest to kolejne zadanie, które realizujemy. Jest to realizacja w toku. Jest to pierwszy z etapów, na dobrą sprawę, ze względu na to, że w tym zadaniu chcemy tylko i wyłącznie poświęcić nakłady na niwelację terenu oraz ogrodzenie obszaru i zrobienie podstawowej zieleni, czyli cały obszar chcemy

zazielenić i posadzić drzewa, które są możliwe, oraz wykonujemy instalacje odwodnieniowe, które są przewidziane w dokumentacji.

Budowa ulicy, oświetlenia na ul. Łużyckiej, tak się nazywa zadanie, natomiast ono swoim zasięgiem również znajdować się będzie na ul. Kaszubskiej i Słowiańskiej. Jest to budowa nowego oświetlenia na tych ulicach, natomiast stare oświetlenie eneowskie, stanowiące własność ENEA Oświetlenie, będzie likwidowane. Ta realizacja w tej chwili jest, no niemalże przebiega, powinna być zakończona jeszcze w roku bieżącym.

I kolejne, ostatnie już zadanie, które realizujemy, to jest dotacja celowa na modernizację infrastruktury ogrodowej dla stowarzyszenia działkowców. Jest to dotacja, gdzie podpisujemy umowę z działkowcami na poprawę ich warunków działkowania, to jest wielokrotnie na doświetlenie różnych alejek lub też modernizację świetlic ogrodowych. Na ten cel jest przeznaczone 20 tys. zł, z rozliczeniem też do końca roku, gdzie partner jest zobowiązany również taką samą kwotę wprowadzić do budżetu i przeprowadzić inwestycję łącznie. Tak że to jest podstawa zawarcia umowy, że posiadają własne środki na modernizację. Dziękuję.

A jedno zadanie, które nie jest zadaniem inwestycyjnym, jest zadaniem bieżącym, to również poprawiamy, realizujemy część modernizacji chodników na osiedlu Kolejowym. Tam jutro będziemy przekazywać plac budowy. To będzie pierwszy etap, opiewa na sześć pierwszych ulic. No i też zadanie traktujemy, że będzie zrealizowane w bieżącym roku. To jest jeden z dwóch etapów, drugi planujemy na przyszły rok. Dziękuję.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dziękuję. Przypomnę, że jest to informacja dotycząca stanu realizacji zadań inwestycyjnych zaplanowanych na rok 2026. Czy do tego tematu są jakieś pytania?

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja jeszcze bym miała pytania w kwestii inwestycji, w kwestii realizacji budżetu obywatelskiego.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dobrze. Proszę bardzo, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję bardzo. Chodzi mi właśnie o te dwie inwestycje, czyli miniteżnie, które zaplanowano...
- **Dyrektor Jacek Domozych** – ale to nie do mnie.
- **Radna Marzenna Osowicka** – a do kogo? No dobrze, natomiast rzeczywiście tych inwestycji, o których pan wspominał, no to cieszy faktycznie, że miasto pod tym kątem się rozwija. A ja dalej pytam o jar przy ul. Igielskiej, bo tam jest w tej chwili już jakiś projekt, tak?
- **Dyrektor Jacek Domozych** – nie, no skąd. Chodzi o to, tu czytałem, że to jest temat na razie odłożony, bo my mamy w tej chwili już, przynajmniej ja mam u siebie całą szafę projektów różnych branż, w większości drogowych, które gdzieś muszą najpierw mieć miejsce w budżecie i powinniśmy je realizować. I to już jest sporo. A jak czytałem, pani tam sobie sfotografowała, to sporo tego jest w trakcie jeszcze, czyli nie wiem, szafa mi się chyba nie zamknie. Nie zamknie się, bo już nie ma gdzie. Trzeba przyspieszyć... Inaczej, trzeba przyspieszyć tempo realizacji, wtedy ona się będzie opróżniała, może od tej strony byłoby lepiej. Natomiast w związku z tym, że jest taki nawał innych projektów, to to zadanie odkładamy, bo w zasadzie, no to jest kawałek drogi, połączenie dwóch ścieżek pieszo-rowerowych, nie? To jest ważne. I ewentualnie kolejne miejsce na, to też jest ważne, miejsce dla retencji, bo tego będziemy szukali. Jak nie tam, to gdzie indziej. To wcześniej czy później wyjdzie. Tu akurat sobie świetnie radzimy na Karolewie i to jest bardzo dobra inwestycja, i tam opanowujemy całą drogę wojewódzką między innymi, jeżeli chodzi o odwodnienie drogi wojewódzkiej, jeżeli chodzi o odwodnienie całego osiedla Modrzewiowa i całe te tereny, to wszystko spływa do zbiornika Karolewo.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania do pana dyrektora? Dziękujemy panie dyrektorze, pan dyrektor może iść do swoich zajęć, a my przechodzimy do kolejnego pytania, które zadała pani Marzenna... Przepraszam, czy ja mogę prowadzić komisję? Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadała pani Marzenna Osowicka, o tężnię chodziło, tak? Poproszę pana dyrektora Rekowskiego o wyjaśnienie.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – ja jeszcze nie słyszałem pytania, tak szczerze powiedziawszy.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – to proszę o zadanie pytania, pani Marzenno.

- **Radna Marzenna Osowicka** – otóż, panie dyrektorze. Wobec informacji, jakie zdobyliśmy wspólnie i z panem redaktorem [...] oraz pozostałymi radnymi opozycji, informacje dotyczące szkodliwości wręcz oddziaływania miniteżni, nie mylmy z tężniami uzdrowiskowymi, gdzie jest naturalna solanka, gdzie ten proces właśnie odparowywania jest pod kontrolą sanepidu, a wręcz krajowego inspektora sanitarnego. Zatem pytanie, ponieważ są aż dwa projekty, jeden, który miał być realizowany, ma być realizowany na osiedlu Hallera właśnie, przy ul. Młodzieżowej, pomiędzy blokami i tam jeszcze zdaje się zaplanowane są grille. Tutaj też moja ogromna wątpliwość, jako że te dymy będą się unosić mieszkańcom właśnie do okien, wlatywać do mieszkań. No i tam jest też bardzo złe oświetlenie, ale planowane były chyba jakieś lampy ledowe i też jakieś nasadzenia zielone, o ile się nie mylę. I drugi projekt, to jest właśnie miniteżnia planowana na kolejny rok, z aktualnego budżetu obywatelskiego, w Parku 1000-lecia. Jakie są postanowienia? Czy działamy zgodnie z wolą mieszkańców, którzy takową wyrazili, ale chyba nie do końca zdając sobie sprawę z zagrożenia, zagrożenia głównie bakterią E. coli? Czy też zweryfikujemy, przeanalizujemy właśnie wszelkie aspekty powstania takich dwóch inwestycji? W Krakowie powstały trzy, no nawet nie miniteżnie, ale większych rozmiarów i miasto wycofuje się z budowania kolejnych. Co zrobią Chojnice? To są moje pytania.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dziękuję bardzo. Poproszę o odpowiedź pana dyrektora Rekowskiego.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – na te pytania nie umiem odpowiedzieć, co zrobią Chojnice, natomiast mogę powiedzieć, jaki jest stan bieżący. Otóż stan bieżący jest taki, że w ramach budżetu obywatelskiego ubiegłorocznego, na wniosek jednego z mieszkańców, bo to był wniosek mieszkańca, został zaproponowany park rzeczywiście, park z tężnią i otoczenie rekreacji. Wniosek ten został pozytywnie zaopiniowany, zrealizowano rzeczywiście dokumentację techniczną na cel budowy miniteżni, która notabene jest również wyposażana w solankę, czyli dokładnie te same parametry, które mają tężnie uzdrowiskowe. I zostało przeprowadzone postępowanie realizacji zadania, natomiast kwoty, jakie zostały zaoferowane przez wykonawców, są nie do przyjęcia, jeżeli chodzi o poziom zarezerwowanych kwot. Wobec powyższego, na chwilę obecną, odstąpiono od realizacji tego zadania. Natomiast co gmina sporządzi, to prosiłbym pytać przewodniczącego, pana Kopczyńskiego, zarówno czy będzie realizowane, czy będą na zawsze one odłożone, czy wnioski na nowy nabór na rok przyszły zostaną zweryfikowane i na przykład ta tężnia, która została złożona, o której pani mówi, bodajże w Parku 1000-lecia, czy ona zostanie zaniechana? Nie wiem, jakie będą losy. Trudno mi jest się do tego odnieść, tak że należałoby pytać przewodniczącego, jakie losy i jakie kierunki ku temu będą zmierzały, no, chociażby zweryfikować może te potrzeby tego wniosku wcześniejszego, być może zaniechać tężnie, być może zrealizować jakieś inne zadanie w tej przestrzeni i zaktywizować mieszkańców wespół. Tym bardziej, jak pani mówi, wiata grillowa na Ustronnej jest okej, ale na Młodzieżowej nie okej. No to ktoś to musi zweryfikować. Wnioski spłynęły jakieś, tak że do nich pozostaje się odnieść. Jak mówię, tutaj

wypowiedź powinien poprowadzić przewodniczący budżetów obywatelskich, bo ja nie znam rozstrzygnięcia, w jakim kierunku samorząd pójdzie.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – ja myślę, pani Marzenno, że dostanie pani odpowiedź od pana Kopczyńskiego na sesji. Przekażemy na pewno pytanie, żeby pani wiedziała wtedy, jakie będą podjęte dalsze kroki – czy to będzie, czy nie będzie, czy w przyszłym roku, jakie podejmą? Tak że proszę się wstrzymać do sesji. Czy jeszcze jakieś pytanie ma pani? Poproszę, pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – nie wstrzymam się, bo w tych kalkulacjach, które przedstawiają w swoich projektach mieszkańcy, jednak w przypadku właśnie miniteżni pod uwagę brane są tak naprawdę tylko i wyłącznie koszty inwestycji, które i tak okazały się za duże. Natomiast kwestia jeszcze późniejszego funkcjonowania. Solanka owszem jest identyczna, jaka powinna być, ale to jest kwestia transportu i kosztów, prawda...

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – przepraszam, że przerwę, pani Marzenno, ale myślę, że tę odpowiedź zobaczymy, czy będzie w ogóle taki zamiar realizacji, czy nie będzie i wtedy zostawimy. A myślę, że pani dosyć szeroko powiedziała na ostatniej sesji o tężniach...

- **Radna Marzenna Osowicka** – ale ja mam jeszcze konkret pytanie, proszę mi nie odbierać głosu, pani przewodnicząca.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – ale mówię na temat tężni tylko. Reszta oczywiście...

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, dobrze. Natomiast, proszę państwa, no ciągle tak skaczymy jednak powierzchownie po pewnych sprawach, a tutaj analizując właśnie taki wniosek obywatelski, trzeba chyba poszerzyć aspekty tej analizy o to, jakie koszty dana inwestycja będzie generować w przyszłości. Bo to nie tylko, jeśli chodzi o tężnie, ale i o pozostałe pomysły mieszkańców, które są bardzo fajne, ale rzeczywiście, czy one się ekonomicznie będą kalkulowały. Dziękuję.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dziękuję bardzo. Proszę, pan dyrektor Rekowski.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – każdy z pomysłów obywatelskich niestety będzie budował koszty bieżące, każdy jeden. Bo budując infrastrukturę, trzeba mieć zawsze na uwadze, że trzeba ją w jakikolwiek sposób modernizować, co najmniej utrzymać w stanie niepogorszonym. To dochodzą czasami akty wandalizmu, niszczenie mienia, etc., etc. Ale tak jak rzeczywiście pani zauważyła, tężnia, czy budowa tej miniteżni będzie powodowała budowę przyłącza energetycznego, czyli na pewno prąd, który będzie powodował, że ta solanka będzie w obiegu. Będzie trzeba tę solankę co jakiś okres na pewno badać, będzie trzeba ją na zimę na pewno spuścić, bo to jest obiekt, który na zimę będzie martwy, od października do wiosny, czyli będzie musiała być odpompowana solanka. To jest też budowa infrastruktury, musi być zbudowany wodociąg, żeby uzupełnić ten zbiornik z wodą, ponieważ w momencie inhalacji część wody odparowuje, dlatego woda musi w jakiejś tam strukturze być cały czas dolewana czy uzupełniana. Tak że na pewno rodzi to koszty obsługi, pomijam koszty utrzymania właśnie w postaci mediów i innych elementów. Tak że na pewno to rodzi dodatkowe koszty, które w projektach obywatelskich no nie są brane pod uwagę. Natomiast gdybyśmy brali na przykład pod względ budowę jakiegoś fragmentu oświetlenia, to też będziemy mieli konserwację, którą gmina musi zawrzeć z konserwatorem, żeby urządzenia były bezpieczne. To też jest umowa na zakup energii, która musi zasilić oprawy. Tak że, bez względu, czy to jest tężnia, czy nie tężnia, obsługa dodatkowa musi się pojawiać w różnym zakresie i w różnych kwotach. Nawet budując przysłowiową altanę na ulicy Ustronnej i przyłączy zasilania, to również będą koszty korzystania z prądu. No i też niewątpliwie od

czasu do czasu będzie musiała być kontrola stanu wiaty, czy wszystko jest w porządku, czy ławy, czy te miejsca do siedzenia, wypoczynku, czy również nie zostały zdegradowane, bo niestety tak się dzieje, że te miejsca publiczne są dosyć mocno użytkowane przez wandalów. Tak że bardzo często trzeba tam ingerować w naprawy. Tak jak na Żwirki i Wigury, na przykład, no to nawet tam zepsuto nam automat wrzutowy i parę innych rzeczy, tak że koszty będą dosyć słone. No i nie wchodzi to też w naprawy gwarancyjne, bo wszystkie szkody po wandalach niestety nie są objęte gwarancją i są wydatkiem bieżącym gminy.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – dziękujemy bardzo panu dyrektorowi. Proszę bardzo, czy są jeszcze do tego jakieś pytania? Pani Marzenno, czy jeszcze jakieś pytanie? Ja myślę, że tu trzeba się najpierw zastanowić w ogóle, czy to powstanie jeszcze? Bo to, co tutaj pan dyrektor powiedział i też słuchając pani wypowiedzi na sesji, to mówię, najpierw zobaczymy, co odpowie pan wiceburmistrz Kopczyński na sesji. Proszę bardzo, panie Antoni.

Przewodniczący Antoni Szlanga – ja chcę tylko dopowiedzieć tutaj a propos tych tężni. Tu się taka wytworzyła moda od dwóch czy trzech lat, że każdy sobie buduje jakąś tężnię, przy czym dopiero później rozpoczęto badania i okazuje się, że tak jak solanka, która wydobywa się w sposób naturalny, tak jak jest to w Ciechocinku, czy w innych miejscach, gdzie jest solanka naturalna i ona jest zdrowa, i te inhalacje są zdrowe, i powiedzmy rzeczywiście są przydatne dla społeczeństwa, tak tu mamy do czynienia z wodą zasoloną. Tak że nie jest to naturalna solanka, bo u nas nie ma przecież naturalnej solanki. I to powoduje właśnie, to nie tylko skłania do tego, żeby rezygnować z tego, ale to nawet jest szkodliwe dla zdrowia i wytwarzają się różnego rodzaju bakterie, które w sposób naturalny, i to podobno, tak jak twierdzili, ja oglądałem kiedyś taki program w telewizji na ten temat właśnie, że nie dopatrzonego tego, że sztuczne zasolenie wody i wykorzystanie tego jako pseudotężni, bo to nie są tężnie w pełnym tego słowa znaczeniu, może powodować zagrożenie dla zdrowia. Bardzo proszę, pani Marzenno.

- **Radna Marzenna Osowicka** – panie przewodniczący, bardzo dziękuję za ten głos właśnie wspierający, to byśmy przeanalizowali sensowność inwestycji. Chodzi o to, że ta woda z solanki niszczy roślinność naokoło, bo rzeczywiście przecież to przecieka. Poza tym tam siadają ptaki, tam one jedzą, robią kupki i to także jest źródłem, przyczyną właśnie tych zagrożeń. Ludzie zaczynają chorować w tym momencie, więc nie wystawiamy naszych mieszkańców na tego typu zagrożenie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szlanga – osobiście jestem zdania, że warto byłoby z tego zrezygnować. Nie wiem jak? Czy powiedzmy większość podzieli mój pogląd na ten temat? Ale uważam, że skoro są takie wątpliwości, być może zostanie opracowana jakaś inna, nowa technologia za rok, za dwa, za trzy i wówczas będzie można do tego wrócić, ale na teraz, kiedy są wątpliwości. Bo ja nie mówię, że nie przesądzam, że to jest tak jak...

- **Radna Marzenna Osowicka** – badania naukowe nie pozostawiają wątpliwości.

Przewodniczący Antoni Szlanga – ale skoro są wątpliwości, to uważam, że na teraz warto byłoby z tego zrezygnować. Dobrze, dziękuję bardzo.

Ad. 2

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – przechodzimy do porządku obrad i poprosimy pana Teclafa w tym punkcie – projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz pozbywania się nieczystości ciekłych, z terenu nieruchomości położonych w Gminie Miejskiej w Chojnicach. Proszę, pan Krzysztof.

- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – zdecydowaliśmy się złożyć projekt uchwały, poprzednia jest sprzed czterech lat i niestety uwarunkowania rynkowe zmieniły się na tym okresie. Na terenie miasta pracuje albo odbiera tego rodzaju odpady, tudzież ścieki, dziewięć firm, z czego tylko trzy, powiedzmy, specjalizują się w odbiorze odpadów ciekłych z zbiorników bezodpływowych i osadu z osadników przydomowych oczyszczalni ścieków. Zwróciliśmy się do tych wszystkich firm o podanie kosztów, jakie ponoszą w związku z realizacją tych działalności i proponowanych stawek w przyszłości, jakie by mogły nam tutaj wskazać. Po przeanalizowaniu tego, powiem tak: do dziewięciu firm trafiły zapytania, wróciły do nas z ośmiu. Z tym, że tylko z trzech, które, jak mówię, zajmują się na dzień dzisiejszy odbiorem odpadów ciekłych na terenie naszej gminy. Z informacji uzyskanych mogę powiedzieć tak, że na dzień dzisiejszy stawki stosowane przez tych trzech przewoźników w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych kształtują się za 1 metr sześcienny brutto od 72,36 zł do 142,56 zł za 1 metr sześcienny. Z kolei w tym samym zakresie stawki zaproponowane przez tychże przewoźników, i też brutto, w zakresie opróżniania 1 metra sześciennego, stawka się kształtuje od 151,20 zł do 250,00 zł. Z kolei kwestie opróżniania osadników przydomowych oczyszczalni ścieków, na dzień dzisiejszy, obecne firmy przewożą to w kosztach za 1 metr sześcienny brutto od 200,00 zł do 261,36 zł. 1 metr sześcienny, cały czas mówię. A z kolei zaproponowana przez te same firmy stawka za 1 metr brutto, to jest propozycja ich – od 250,00 zł do 324,00 zł. Po przeanalizowaniu tych dokumentów, zaproponowaliśmy stawki odpowiednio za usługę w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych w wysokości 160,00 zł za 1 metr sześcienny brutto, a usługa opróżniania osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu tychże nieczystości w wysokości 290,00 zł za 1 metr sześcienny. Tylko podkreślam, te stawki to są stawki brutto, przepraszam, górne, to nie są stawki rynkowe, tak? I to jest za 1 metr. Bo do czego zmierzam, te stawki regulują nam, jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, że podczas kontroli zbiornika albo przydomowej oczyszczalni ścieków wykażemy, udowodnimy, że dany mieszkaniec albo dana nieruchomość nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, więc gmina wydaje decyzję i musi po swojej stronie wykonać tak zwane wykonanie zastępcze. Wykonanie zastępcze, to są koszty gminy, które później my będziemy musieli od takiego kogoś wyegzekwować w postępowaniu egzekucyjnym docelowo, może nie. Więc ta stawka wtenczas będzie miała takie zastosowanie. Wszystko.

Przewodniczący Antoni Szlanga – czy są jakieś pytania? Bardzo proszę.

- **Pani Monika Smół** – ile projektów z budżetu obywatelskiego z ubiegłego roku będzie musiało, mimo że uzyskało poparcie społeczne, zostaje zdjętych i nie jest realizowanych?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tego nie wiem. To też pytanie jest do prowadzącego całą statystykę, ponieważ ja reprezentuję tylko jeden wydział, natomiast zadania realizuje wydziałów kilka. Dlatego tą informacją łączną, podejrzewam, dysponuje przewodniczący gremium. Z moich, no to są zawieszone teżnie ze względu na wartość przetargu oraz budowa czy modernizacja placu zabaw na ul. Jabłoniowej. To są dwa zadania.

Przewodniczący Antoni Szlanga – proszę państwa, ja proponuję, żebyśmy się na teraz teżniami nie zajmowali. Tak jak powiedziała przewodnicząca...

- **Radna Marzenna Osowicka** – ale to jest pytanie, niezrealizowane...
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no to są te dwa zadania, które nie są zrealizowane. To pytanie musiałoby być łączne do przewodniczącego, aby udzielił pełnej odpowiedzi w kontekście innych wydziałów.

Przewodniczący Antoni Szlanga – oczywiście. I to proponuję, żeby właśnie burmistrz Adam Kopczyński się do tego odniósł na sesji i wówczas będziemy wiedzieli, bo tak to to jest, przepraszam za określenie, ale młócenie słomy.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – czy są pytania do pana Krzysztofa Teclafa? Proszę bardzo, pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, zaniepokoiło mnie właśnie to takie końcowe stwierdzenie pańskie, że w przypadku osób, mieszkańców, którzy nie wywiązują się finansowo z tych powinności, będzie jakaś procedura zastępcza, czy jak pan to określił? No dobrze, mniejsza o szczegóły, bo tutaj jest jednak obawa o mieszkańców, których może nie być stać na właśnie koszty, bo to są te koszty, które pan podawał za metr sześcienny, one tam się dosyć mocno różnią między sobą. A też czym są podyktowane? Czy to są jakieś narzucone? Mówił pan też o widełkach, o górnej granicy, czy to wynika z jakiejś waszej kalkulacji jako wydziału ochrony środowiska?
- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – rozumiem, że ten przedział kwotowy, który wymieniałem na podstawie informacji pozyskanych od firm, te widełki? To są widełki, znaczy inaczej, to są kwoty podane przez przewoźników, w jakich kosztach oni realizują zadanie, usługę i ich propozycje na przyszłość, czyli na przyszły rok. Przynajmniej na przyszły rok, bo widząc, powiedzmy, po rynku, po cenach paliwa chociażby, co się dzieje, to nie wiem, czy będą w stanie dotrzymać takiego typu rzeczy. Z kolei drugie pytanie, a właściwie to pierwsze pani pytanie odnośnie osób, które nie będzie stać na takie coś, ja sobie zdaję z tego sprawę, to jest poważny problem, ale na dzień dzisiejszy, odpukać, nie mamy takich zgłoszeń, nie mamy informacji, że mieszkańcy nie dotrzymują parametrów, czyli... Inaczej, wszyscy zlecają usługi, nie ma czegoś takiego, oczywiście mówię o tych nieruchomościach, które mamy zarejestrowane.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli do tej pory nie było sytuacji, że ludzie nie wywiązywali się?
- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – my prostu musimy dostosować tę stawkę do realiów, tak? I to jest, jeszcze raz powtarzam, to jest za 1 metr. Bo może być taka sytuacja, że trzeba będzie pojechać po 1 metr, beczkowitzem, który ma 10 metrów, więc to są jakieś koszty. Bo jeżeli przewoźnik, na przykład, zleca, zbiera zamówienia, to on może takim pojazdem pojechać do trzech, jednym transportem załatwi. Ale to idzie już po cenach rynkowych, nie według tej stawki, nie?

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – no to już mówię. Przedział jest, na dzień dzisiejszy, przedział jest od 72, jeśli mówimy o zbiornikach bezodpływowych, od 72,36 zł do 142,56 brutto. Ale propozycja przewoźników, z uwagi na te realia rynku – najniższa krajowa, ceny paliw, koszty eksploatacji sprzętu, koszty na zlewni, tak? Bo wszyscy muszą, wszystkie odpady tego typu ciekłe muszą trafić do stacji zlewnej, która znajduje się na ul. Zielonej, czyli jest, powiedzmy, pod władaniem Miejskich Wodociągów. Nigdzie indziej nie mogą trafić, tak? Z kolei zaproponowane wahają się od 151,20 zł do 250,00.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli dwukrotność prawie.
- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – no niestety, no nie będzie taniej, przy tych realiach rynkowych i ekonomii. Gorzej wyglądają rzeczy związane z osadami z przydomowych oczyszczalni. Ale przydomowe oczyszczalnie są opróżniane, powiedzmy, osadniki są raz w roku, raz na 2 lata, zależy od technologii stosowanych, nie? Albo raz na pół roku, no zależy...

Przewodniczący Antoni Szlanga – to są osady stałe, tak?

- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – tak. Ale to też zależy od technologii, w jakie są, powiedzmy, jaką dysponuje oczyszczalnia, ta przydomowa oczyszczalnia. A z kolei częstotliwość wywożenia zbiorników, no to też zależy od pojemności zbiornika, jakie są na nieruchomości, tak?

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Kierownik Krzysztof Teclaf** – tak, to też. No i jak często, powiedzmy, korzystają z wody.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dobrze, dziękuję bardzo. Proszę państwa, jeżeli chodzi o porządek obrad, to zasadniczo nie ma spraw, które są wprost związane z naszą komisją, tak że proponuję przyjąć porządek obrad sesji do wiadomości. Zapewne na sesji, jak zwykle, tradycyjnie odbędzie się dosyć obfita dyskusja na tematy, które są w programie sesji.

Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przyjęła do wiadomości:

- projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r.,
- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042.,
- projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz pozbywania się nieczystości ciekłych, z terenu nieruchomości położonych w Gminie Miejskiej Chojnice,
- projekt uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych,
- projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.

Ad. 3

Przewodniczący Antoni Szlanga – przystępujemy do kolejnego punktu, czyli trzeciego, ostatniego punktu naszego porządku obrad – rozpatrywanie spraw bieżących. Bardzo proszę, pan Bogdan Kuffel.

- **Radny Bogdan Kuffel** – trzy sprawy. Pierwsza sprawa, dzięki życzliwości pana dyrektora Jarosława Rekowskiego i ogrodnika pana Waldemara, tu był apel, żeby zająć się w Parku 1000-lecia tymi rzeźbami, które mają już po kilkanaście lat i siłą rzeczy, mówię tu szczególnie o rzeźbie piłkarza, byliśmy z wizytacją z panem dyrektorem i z panem ogrodnikiem, chodzi o piłkarza i o florę, żeby po prostu je naprawić. I takie naprawy można wykonać, robi to pan [...], który realizuje konserwację rzeźb w Muzeum im. Józefa Chełmowskiego. A więc tu pan dyrektor już wszystko po prostu wie i będzie to zrealizowane. I żeby zdemontować tą taką rzeźbę, ławeczkę Jasia i Małgosi, która uległa destrukcji, szczególnie postać Jasia i Małgosi, w wyniku działań klimatycznych, a nie związanych oczywiście z żadnym aktem wandalizmu, i w to miejsce wstawić zaproponowaną, tu się pan dyrektor i pan burmistrz zgodzili, zaproponować w to miejsce inną ławeczkę wykonaną przez pana [...], związaną z aktualną 562. rocznicą pokoju toruńskiego i powrotu Chojnic, jako część Prus Królewskich, do Macierzy.

Druga sprawa, to zgłoszona przez mieszkańców i też zgłoszona w wydziale pana dyrektora, mieszkańca ulicy Okrzei, w momencie remontu ul. Prochowej, ta lampa, która jest w środku między ul. Sobierajczyka a ul. Prochową, doświetlająca ulicę, bo tam jest pod górkę, ulicę przy przedszkolu na ul. Okrzei, no nie działa. A więc zostało zgłoszone, pan dyrektor oczywiście przyjął i teraz zgłoszenie poszło do ENEI, która jest chyba właścicielem, żeby to przywrócili, tam to światło.

I trzecia sprawa to, co wyszło przy imprezach, które, jak pan dyrektor Rekowski wie, realizujemy w Parku 1000-lecia, chodzi mi o dawny amfiteatr, tam są dwie skrzynki podłączeniowe. Jedna jest w gestii wydziału pana dyrektora i tam chyba zawiaduje tą jedną pan Waldemar Spichalski. Jest jeszcze wyższa, która jest własnością chyba ENEI. Czy nie byłoby zasadnie, żeby tą drugą, skoro i tak oni nie korzystają, nie pobierają opłat, żeby tą drugą skrzynkę, uregulować te problemy własnościowe tych skrzynek, do których w momencie, kiedy są jakieś imprezy, podłączamy i nie wyłączamy wtedy prądu z monitoringu miejskiego, wtedy oni nie mają podglądu na to, co się w parku w tym momencie dzieje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dziękuję. Czyli co, ja rozumiem, że to jest informacyjnie, a tutaj, jeżeli chodzi o ten demontaż, to przyjmuje pan dyrektor Rekowski do wiadomości w swoim zakresie i podejmie działania. Bardzo proszę, pani Renata Dąbrowska.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – ja też mam do pana dyrektora kilka spraw. Pierwsza, to wróć o lustro w tunelu na ul. Tucholskiej. Kiedyś już rozmawialiśmy na ten temat. Zwracają się mieszkańcy, że to jest jednak sprawa taka dosyć newralgiczna, niebezpieczna. Jak przechodzi pieszy, czy ktoś wjeżdża na ścieżkę rowerową pod tym tunelem i jadąc od strony Tucholi, to niestety, jak stoi jeszcze wyższy pojazd, to nie widać, czy ktoś tam przechodzi, a wiemy, że ludzie potrafią bardzo szybko wtargnąć na tę ulicę. Ponawiam temat, żeby zrobić te lustra, żeby była lepsza widoczność.

Druga, panie dyrektorze, to chciałam się spytać, co z toaletą na Placu Świętego Jerzego, czy ona powstanie?

I ostatni temat, to jest na ul. Sobierajczyka posadziliśmy drzewa. I bardzo bym prosiła, żeby pan ogrodnik wycinał osty, które są, bo te osty się tam dosyć tak rozkrzewiły dzielnie i sięją się po tych ogrodach, po tym wszystkim. Bardzo bym prosiła, żeby ogrodnik tam zwrócił uwagę, żeby powycinać te osty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kto z państwa? Pani Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – otóż, 11 maja jednogłośnie, jako członkowie komisji naszej, przegłosowaliśmy właśnie wniosek o podjęcie konkretnych działań w sprawie Lasku Miejskiego, tam była kwestia właśnie wprowadzenia inwentaryzacji i po prostu zadbania w przyszłości o ten piękny zakątek. No i jaka jest, 11 maja, jaka jest odpowiedź pana burmistrza na ten przegłosowany jednomyślnie wniosek?

Przewodniczący Antoni Szlanga – pan burmistrz odpowiedział na sesji, że przyjmuje te, tam były cztery bodaj punkty, z tego co pamiętam, przyjmuje je do realizacji, nie określając terminu, kiedy to będzie zrealizowane. Tyle mogę na dzisiaj powiedzieć.

- **Radna Marzenna Osowicka** – no to tak, nie bardzo mnie zadowala taka odpowiedź, bo chyba jakieś ramy można by temu narzucić. No dobrze, a to ja mam jeszcze do pana Rekowskiego taką sprawę. Otóż, panie dyrektorze, miałam przyjemność uczestniczyć wczoraj w prezentacji Andrzeja Ciemińskiego, koncepcji placu zabaw, którą stworzył. No koncepcja bardzo, bardzo taka fantastyczna, kosmiczna, na pewno dzieciakom, rodzicom spodoba się. Z tym, że podejrzewam, że koszty realizacji są niebotyczne, wprost proporcjonalnie do wyglądu całej tej inwestycji. Ale przy okazji wyszły takie sprawy, które zgłosili mieszkańcy. Były panie mieszkające właśnie przy ul. Okrężnej, które zwróciły uwagę na problem związany z faktem, że małe dzieci są wypierane z placu zabaw przez dzieci i młodzież starszą, która tam w czasie przerw właśnie się pojawia i jest taka bardzo niekomfortowa sytuacja. I jest pewne miejsce na tak zwanej górze, znaczy blisko muru stadionu już, to jest między tym murem stadionu a właśnie salą gimnastyczną. To jest taki wzgórek porośnięty krzakami i skarżą się panie tam mieszkające, że tam gromadzi się młodzież, są narkotyki, jest alkohol, jest bardzo głośne zachowanie się. Mieszkańcy podobno zgłaszali właśnie do urzędu miasta te swoje uwagi i tam

nie dzieje się nic. A jeszcze kwestia, panie postulują o progi spowalniające, dlatego że na tym odcinku takim prawie prostym, tuż za skrzyżowaniem i aż do zakrętu okalającego mur stadionu, niektóre samochody rozwijają bardzo duże prędkości i to zagraża bezpieczeństwu.

Przewodniczący Antoni Szlanga – jeżeli chodzi o sprawę tego, tych krzaków i powiedzmy tam tego rzekomego ćpania, ewentualnie picia...

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

Przewodniczący Antoni Szlanga – no nie, nie, no to rzekomego, dopóki nie zostanie to stwierdzone, to to jest rzekome. Tak że zgłosimy to tutaj z naszej komisji do straży miejskiej, co by sprawdziła, czy rzeczywiście takie fakty mają miejsce. Natomiast, jeżeli chodzi o ten odcinek...

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – znaczy, no jeżeli chodzi o wprowadzenie wszelkich progów, tu będę oczekiwał wniosku pisemnego z uzasadnieniem, bo pójdzie to na komisję ds. oznakowania. Także to nie jest zero-jedynkowo, że komuś się wydaje, że tam raz jechał samochód szybko i już trzeba coś wprowadzić. To nieprawda. Jest tam ograniczenie prędkości, ta droga jest na łuku, tak że na pewno tam jest bardzo, bardzo niebezpiecznie. Natomiast też jest monitoring w tamtej przestrzeni. Tak że straż miejska, jeżeli widzi jakieś tam, nie wiem, nadmierne prędkości, to wielokrotnie prowadzi razem z policją patrole. Na komisji ds. oznakowania podejmę temat badania prędkości, na przykład, na tej ulicy. Ale progi, oczekuję najpierw pisma.

Przewodniczący Antoni Szlanga – czy ktoś jeszcze z państwa? Proszę, pani Renata Dąbrowska.

Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska – odpowiedź bym chciała usłyszeć w sprawie tej toalety.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – nie znam odpowiedzi. Proste, budżet, budżet.
- **Pani Monika Smół** – czy można prosić jeszcze jedno pytanie? Bo na Placu Niepodległości, tam miał być ten napis „I love Chojnice”, potem miał być gdzieś tam przeniesiony przed dom kultury. I co z tym zadaniem? Jeszcze Park 1000-lecia był brany pod uwagę i to jest jakby zadanie niedokończone, tak?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – nie, po prostu zostało zaniechane w czasie przebudowy Placu Niepodległości, został ten element zaniechany. Koniec odpowiedzi.
- **Pani Monika Smół** – no ale pojawiały się potem różne propozycje i to tutaj z ratusza były propozycje, że tam pan [...] ufunduje na iluś tam lecie swojej firmy.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – wszystkie działania muszą mieć jakieś dokumenty. No ja żadnych innych dokumentów nie posiadam. To, że ktoś z kimś rozmawiał, ktoś chce sfinansować, być może ktoś jakiś teren chce oddać. Podjęła pani temat, że ChCK, no ChCK jest pod kuratelą innej jednostki, tak że kto inny musi wyrazić zgodę. Na Placu Niepodległości, w ramach przebudowy, instalacja tego napisu została zaniechana.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli nie ma tematu.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no nie ma tematu. Realizacja została zakończona, rozliczona, zamknięta.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dobrze. Czy jeszcze jakieś inne sprawy mamy? Proszę, pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Młodzieżowa, Widokowa zostały przesunięte na kolejny rok. Oczywiście nie jest to nic korzystnego dla mieszkańców. Pan burmistrz ma nadzieję, że mu to mieszkańcy wybaczą. Ja wątpię, ale to nieistotne. Natomiast, panie dyrektorze, pojawiły się rodziny z małymi dziećmi przy Młodzieżowej i Widokowej. I przyszła konkretnie mieszkanka, ogromnie jednak przerażona brakiem możliwości przejścia przez Młodzieżową, właśnie ze strony osiedla Młodzieżowej, Widokowej na przeciwległą stronę. Myśmy już kiedyś o tym mówili, bo Młodzieżowa jest ulicą podlegającą pod powiat, tak? W jaki sposób, proszę nam doradzić, będziemy mogli, jako mieszkańcy, zainterweniować, żeby takowe przejście po prostu tam powstało, bo tam nie ma możliwości?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to znaczy tak, droga jest drogą powiatową i tam należy kierować wnioski, jeżeli społeczność chciałaby zorganizować, może wskazać przejście. Natomiast z tego, co kojarzę, na wcześniejszy wniosek czy postulat została udzielona odpowiedź już ze starostwa, negatywna, że nie będzie budowane przejście. No to pozostaje do tego... Na pewne pytanie została udzielona odpowiedź, no, to rozumiem, że teraz ma być kolejne zapytanie w tej samej materii?
- **Radna Marzenna Osowicka** – no nie, żeby usłyszeć tę samą odpowiedź, to dziękujemy bardzo.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – organem zarządzającym ruchem i właścicielem nieruchomości na tę chwilę jest Powiat Chojnicki, tak że tam trzeba kierować pytania.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli co, jeśli nadal powiat będzie uważał, że to jest...
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to znaczy, może nie powiat, trzeba byłoby przeczytać odpowiedź, co sprawiło, że ta odmowa nastąpiła, ponieważ to nie jest tak, że zero-jedynkowo się udziela negatywnej odpowiedzi. Może są jakieś przesłanki ku temu, że nie ma możliwości zlokalizowania w tym miejscu przejścia. Bo nie każde miejsce, gdzie nam się wydaje, że byłoby wygodne, jest bezpieczne w myśl przepisów BRD, jeżeli chodzi o budowę i organizację właśnie chociażby takich miejsc, jakim jest przejście dla pieszych. To jest mowa o widoczności, mowa o łukach, o prostych odcinkach, które poprzedzają przejście dla pieszych. Także to jest masa elementów technicznych wynikających z przepisów, które trzeba spełnić.
- **Radna Marzenna Osowicka** – bo tam też nie ma chodnika. No to jest brzydkie rozwiązanie.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dobrze, czy jeszcze jakieś pytania macie państwo? Jeżeli nie, to dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała

Sylwia Szewe

**Z-ca Przewodniczącego Komisji
Ochrony Środowiska, Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej**

Renata Dąbrowska